

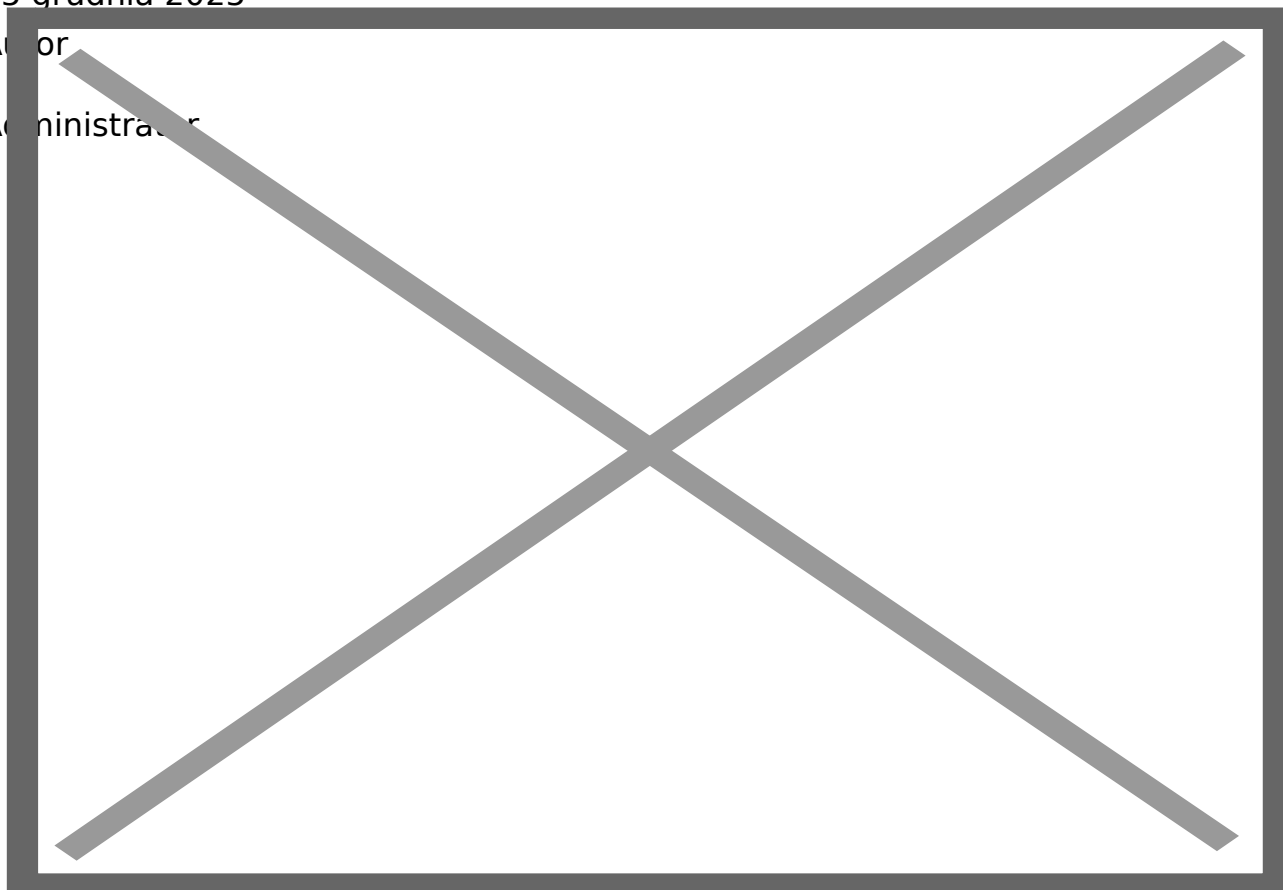
Turystyka

Data publikacji

05 grudnia 2025

Autor

Administrator



**4 grudnia o godz. 18:00 w Sali wielofunkcyjnej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Łące odbyła się premiera i promocja najnowszej książki Radostawa Stokłosy pt.: *„Chodziny po Mikołajstwie. Zwyczaj i tradycja związana ze św. Mikołajem, patronem kościoła w Łące”*.**

Spotkanie rozpoczęła część artystyczna. Na scenie wystąpił Zespół Dolanie, wykonując tradycyjne lokalne pieśni, a także uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Łące.

W wydarzeniu udział wzięli m.in. burmistrz Pszczyny Dariusz Skroboł, starosta pszczyński Grzegorz Wanot, wicestarosta Damian Cieszewski, sołtys Łąki Dariusz Grajcarek oraz Bernadetta Kędzior - prezes Towarzystwa Miłośników Łąki. Na ręce autora złożyli gratulacje i podziękowania w imieniu mieszkańców sołectwa, gminy i powiatu. Wśród zaproszonych gości znalazł się również Honorowy Obywatel Pszczyny Aleksander

Spyra, Robert Garstka - laureat "Hanyśa" 2025 oraz zaproszeni goście i mieszkańcy Łąki.

Jednym z najważniejszych momentów wieczoru była rozmowa z autorem książki, Radosławem Stokłosą. Autor przybliżył publiczności kulisy powstawania publikacji oraz historię łąckich Mikołajów. Jak wspominał:

*"Kierunek wyboru studiów miała być archeologia, z archeologii zrobiła się etnologia i tak trzeba było coś powoli myśleć nad tą pracą. Promotorką moją była prof. Halina Rusek, socjolog kultury, z którą wspólnie podjęliśmy temat, żeby opisać nasze łąckie Mikołaje, które nie były jej obce (...).*

*Dwa lata ponad poświęciłem na zbieranie materiałów do tej pracy, ale trzeba było ruszyć w teren i przeprowadzić wywiady: skąd się to wzięło, skąd to przyszło do Łąki, jakie to ma znaczenie. Bardzo dużo informacji udzielili mi informatorzy, którzy na dzień dzisiejszy już niestety nie żyją, a szkoda, bo przekazaliby jeszcze wiele ciekawych rzeczy. To, co udało mi się zdobyć, przełożyliśmy na papier, dzięki czemu powstała książka (...).*

*Najciekawsze w pamięci pozostały mi anegdoty informatorów, które inaczej przepadłyby na zawsze. Na przykład pan Franciszek Gogol wspominał, że w 1937 roku, kupili kozę kilka dni przed odpustem, zabili ją, mięso zjedli, a skórę wykorzystali do stroju. Chodzili w całej skórze po wsi. Inną ciekawostką, którą przekazał pan Antoni Zakrajewski, była sytuacja z 1944 roku, gdy w Łące stacjonowało wojsko niemieckie. Zbliżał się odpust, a grupy Mikołajów zastanawiały się, czy mogą wyjść, czy nie będą narażone. Otto Prauss, nauczyciel z Katowic, przetłumaczył pieśń „Niech będzie Bóg nasz pochwalony” na niemiecki, aby w razie potrzeby można ją było wykonać w tym języku. Niemieccy żołnierze byli jednak przychylni i nie przeszkadzali w obchodach - nawet niektórzy uczestniczyli razem z Mikołajami (...).*

*Podkreślam w książce, że tradycja Mikołajów w Łące jest niezwykle trwała - przetrwała wojnę i pandemię dzięki wspólnocie mieszkańców. Obrzęd ma znaczenie kulturowe, symboliczne i społeczne, a jego pielęgnowanie wymaga zaangażowania całej wsi."*

Nie zabrakło także prezentacji grupy Mikołajców z Łąka Madera, którzy pokazali tradycyjne stroje i fragmenty swojego „mikołajkowego” repertuaru zapraszając członkinie Zespołu Dolanie do wspólnego tańca.

Po wywiadzie Pan Stokłosa podpisywał książki dla przybyłych gości, którzy mogli zabrać ze sobą egzemplarz do domu.

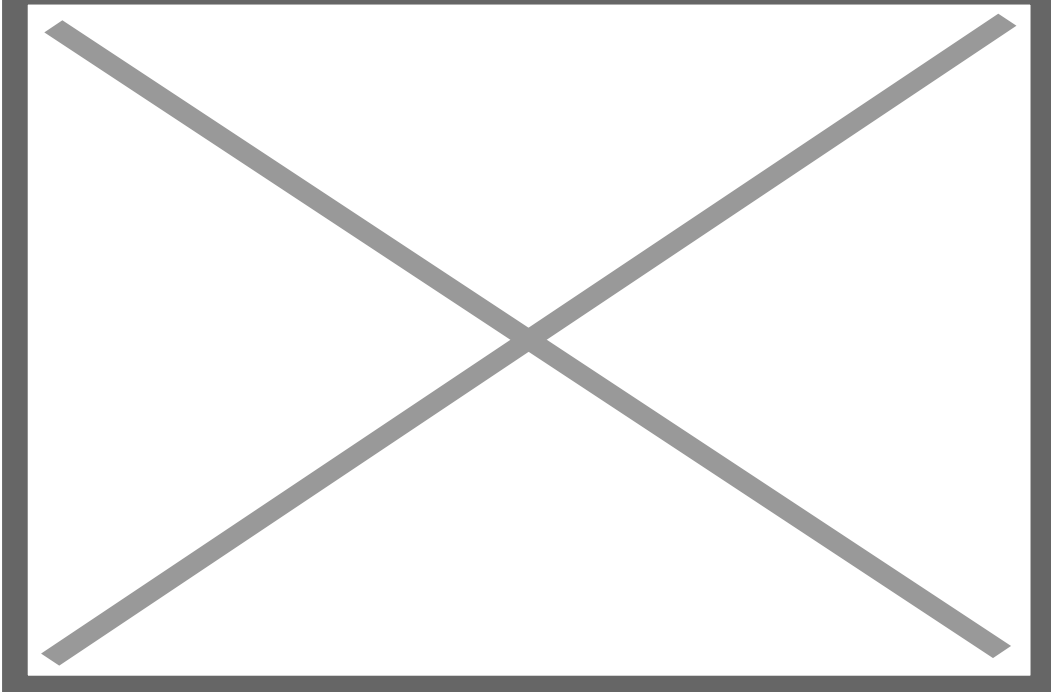
Promocja książki w połączeniu z „Wieczorem z tradycją” była pięknym świętem lokalnej kultury i historii. To wydarzenie pokazało, jak ważne jest pielęgnowanie dziedzictwa i integrowanie mieszkańców wokół tego, co buduje wspólną tożsamość.

Wydarzenie zostało zorganizowane w ramach „Wieczoru z tradycją” przez Towarzystwo Miłośników Łąki. Była to doskonała okazja nie tylko do poznania nowej publikacji, ale także do wspólnego przeżywania dawnych zwyczajów i tradycji, które od pokoleń budują tożsamość mieszkańców Ziemi Pszczyńskiej.

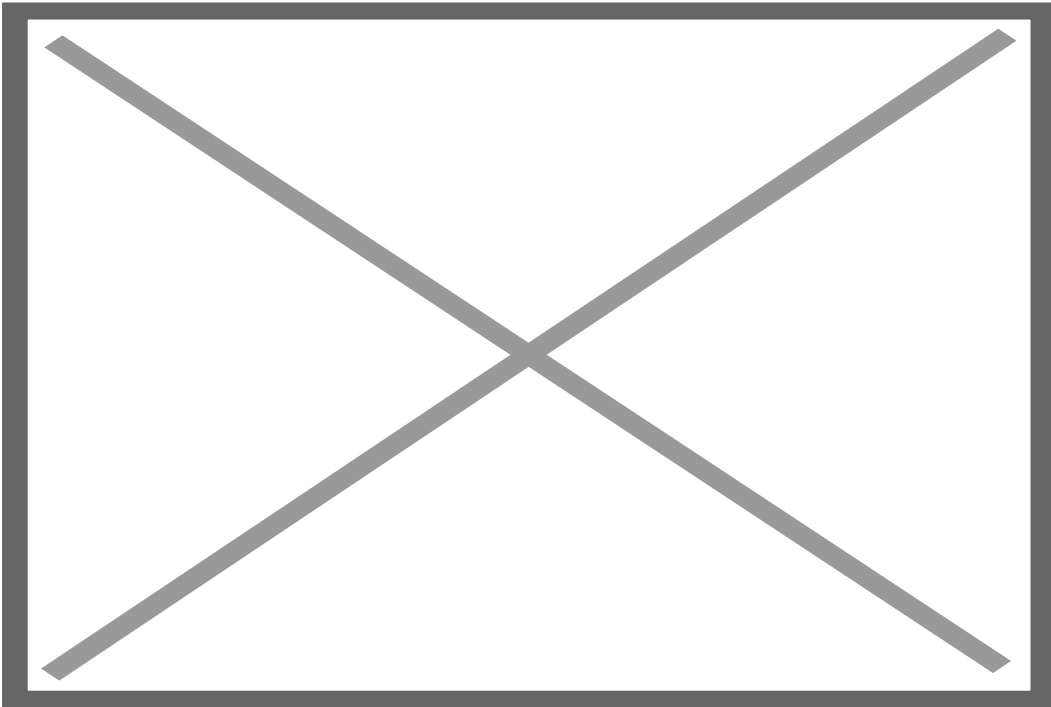
*- Tradycja Mikołajów z Łąki to znacznie więcej niż lokalny zwyczaj. To element tożsamości wszystkich łączan - jedyny w swoim rodzaju i wyjątkowy. Przekazywany z pokolenia na pokolenie mimo upływu czasu i różnych trudności pozostaje kultywowany przez kolejnych mieszkańców sołectwa. Niezwykle jest to, że nawet wojna nie zdołała jej przerwać. Wyraża ona ducha wspólnoty, radości i wzajemnego szacunku - wartości, które od dawna kształtują naszą społeczność.*

*Dziękuję Radosławowi Stokłosy, że pozwolił nam swoją pracą na zachowanie tej wyjątkowej opowieści, a „Chodźcie po Mikołajstwie” otrzymuje należne miejsce wśród skarbów dziedzictwa kulturowego ziemi pszczyńskiej. Autor z zaangażowaniem i wrażliwością pokazuje nam świat, w którym dźwięk mikołajowych dzwonków oznacza znacznie więcej niż świąteczną zabawę - staje się symbolem jedności, nadziei i trwałości tradycji - podkreśla burmistrz **Dariusz Skrobol**.*

Książka została wydana przez Powiat Pszczyński, Gminę Pszczyna oraz Radę Sołecką w Łące.



•



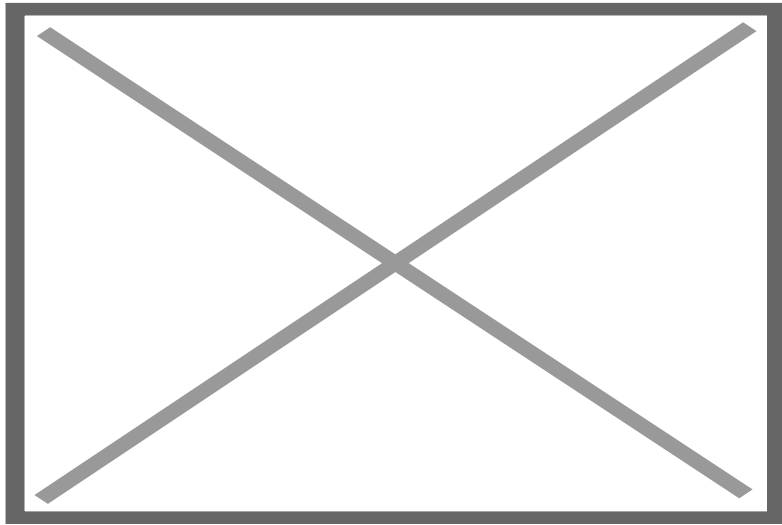
•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



•



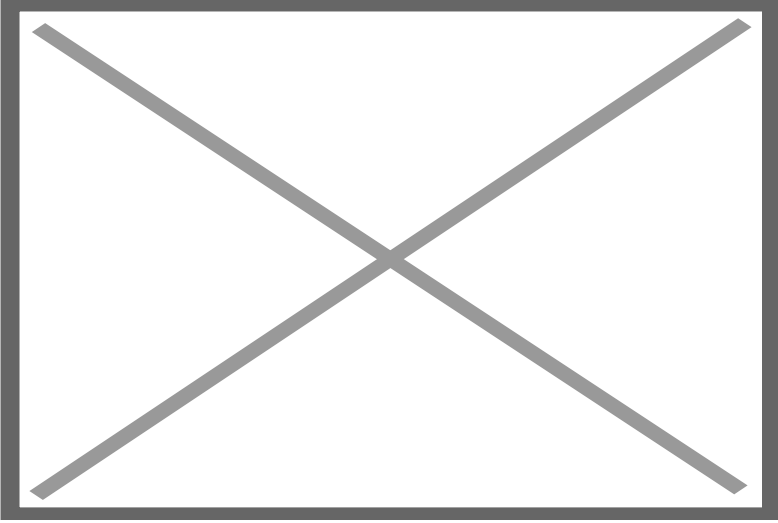
•



•



•



•



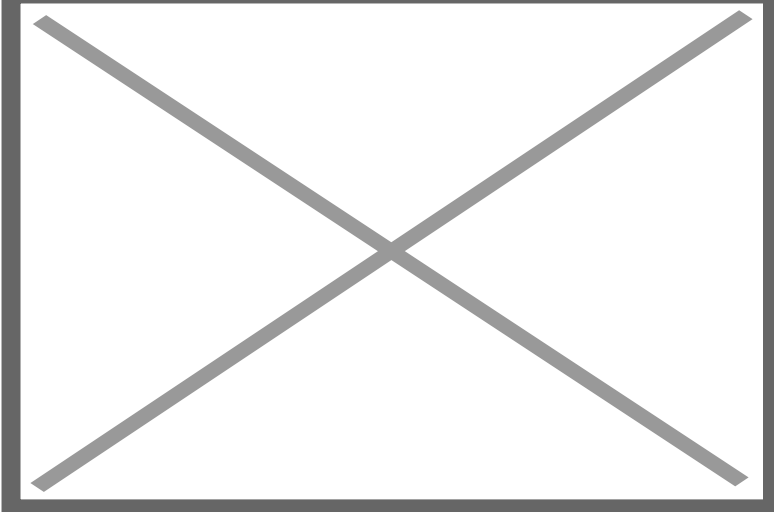
•



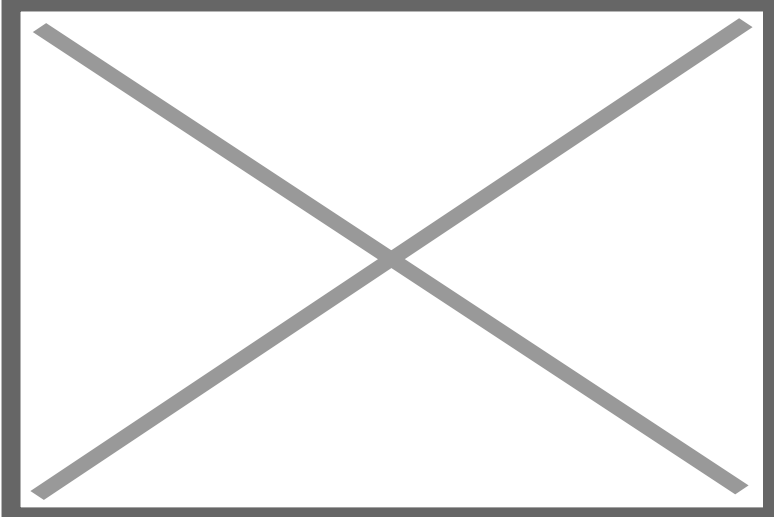
•



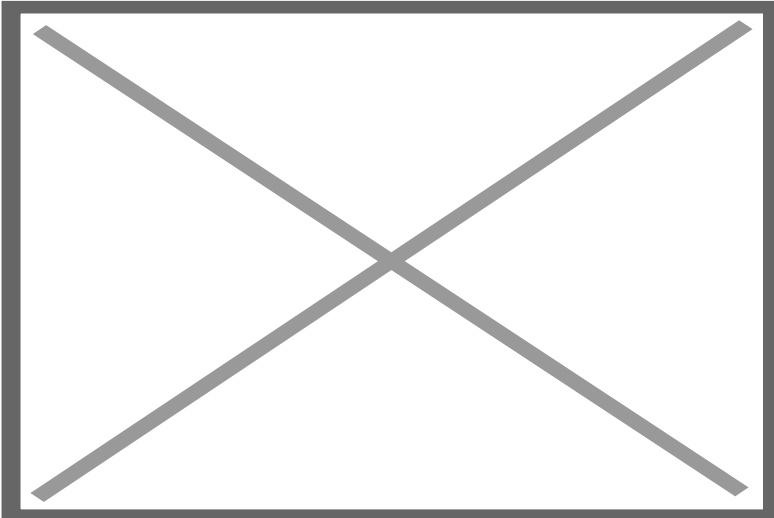
•



•



•



•

[Wszystkie aktualności](#)